Religia klasa II 03.06.2020

Temat: Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy

1. Na początku zapraszam do modlitwy:

Pod Twoją obronę

uciekamy się,

święta Boża Rodzicielko,

naszymi prośbami

racz nie gardzić

w potrzebach

naszych,

ale od wszelakich

złych przygód

racz nas zawsze wybawiać,

Panno chwalebna

i błogosławiona.

O Pani nasza,

Orędowniczko nasza,

Pośredniczko nasza,

Pocieszycielko nasza.

Z Synem swoim nas pojednaj,

Synowi swojemu nas polecaj,

swojemu Synowi nas oddawaj.

1. **Czytamy:**

Historia sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej: Tradycja kultu Matki Bożej w Kęble i Wąwolnicy sięga prawdopodobnie okresu najazdów tatarskich na Rzeczpospolitą pod koniec XIII wieku. Po wielkich spustoszeniach Lublina kolej przyszła na położoną od niego o 4 mile drogi Wąwolnicę. Bitwy rozgrywały się w Kęble koło Wąwolnicy, wśród lasów, gdzie znajdowała się statua Matki Bożej. Przy drodze koło wielkiego kamienia Tatarzy rozbili obóz, tu gromadzili łupy i przetrzymywali jeńców. Na ogromnym głazie ustawili statuę Matki Bożej, a ponieważ wiedzieli, jaką czcią otaczali Ją Polacy, a szczególnie mieszkańcy tych okolic, urządzali sobie z Niej kpiny na oczach zniewolonych. W tym czasie pod Głuskiem Opolskim rozgrywała się ostateczna walka Tatarów z dziedzicem Wąwolnicy Ottonem Jastrzębczykiem. Chorągiew chana padła. Kiedy uciekający w popłochu najeźdźcy zbierali łupy i jeńców z Kębła, „nad Matką Bożą ukazała się jasność i unosić się zaczęła

w górę, na przeciwległej górze o paręset kroków stanęła na lipie, jakoby uchodząc z rąk niewiernych, czasem jeszcze bardziej przerażeni Tatarzy, jak najszybciej uciekali, tak że łupy, co nie były na wozach, i jeńców pozostawili, nie myśląc o zdobywaniu zamku. Po ich ucieczce statua Matki Bożej nazad stanęła na kamieniu”. Patrząc na te wydarzenia, jeńcy zrozumieli, że nadszedł czas łaski, poczuli obecność Boga, który przywrócił im wolność. Działo się to w pierwszych dniach września 1278 roku. Miejsce tego wydarzenia, gdzie pozostały lipa i głaz, były często odwiedzane przez ludzi, gdyż po objawieniu się Matki Bożej wieść o cudzie rozeszła się błyskawicznie. Wtedy kilkaset kroków od tego miejsca dziedzic Otto Jastrzębczyk postanowił wybudować drewniany kościół, w którym umieszczono cudowną figurkę. Wkrótce figurka zasłynęła wielkimi łaskami, dlatego w dawnej Polsce z daleka wędrowali do niej pobożni pielgrzymi ze swoimi potrzebami i nadziejami. Ojcowie benedyktyni objęli patronat nad kościółkiem Matki Bożej w Kęble i nad cudowną figurką. Widząc, jakich łask od Matki doznaje lud, donieśli o tym swemu przełożonemu ze Świętego Krzyża. Ojciec Chrystyn Mirecki przybył tu, by przekonać się, jaką opieką otoczyła Pani Kębelska swój lud. „Wtedy udał się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o przeniesienie Matki Bożej z Kębła do kościoła pod wezwaniem św. Wojciecha

w Wąwolnicy, jako okazalszego, gdyż tamten w Kęble był mały i zniszczony, a tym bardziej, że benedyktyni musieli tam co dzień do odprawiania nabożeństw dochodzić. Stolica Święta takowe przyzwolenie dała”. W dniu 8 września 1700 roku za zgodą papieża Klemensa XII odbyło się przeniesienie w uroczystej procesji figurki Matki Bożej z Kębła do kościoła parafialnego w Wąwolnicy. Figurka Matki Bożej umieszczona została na ołtarzu głównym i w tym samym miejscu pozostaje do dzisiaj,

a ponieważ sprowadzono ją z Kębła, dlatego nazywana jest Kębelską. Zachowana do naszych czasów figurka kębelska pochodzi z ok. 1440 roku. Została wykonana

z pnia lipowego o wys. 85 cm i rozpiętości w najszerszym miejscu 27 cm, w nieznanej bliżej pracowni śląskiej lub pomorskiej. Jest dziełem z tzw. cyklu Pięknych Madonn, których prototypem była kamienna rzeźba Pięknej Madonny z Vimpergu. Zgodnie z tym stylem rzeźbę cechuje elegancja i dworskość w przedstawianiu postaci, subtelny, regularny rysunek twarzy oraz bogactwo i dekoracyjność w układzie draperii. Najistotniejszym motywem w figurce jest prezentacja światu Dzieciątka Jezus przez Matkę. Kościółek Najświętszej Maryi Panny w Kęble został rozebrany. Na pamiątkę na jego miejscu wierny lud postawił figurkę ze statuą Matki Bożej. A kamień? Początkowo pozostawał pusty, jednak później stanęła na nim kapliczka wybudowana przez ociemniałego Franciszka Klempińskiego, mieszkańca Wąwolnicy. W dniu 15 sierpnia 1840 roku ks. Jan Patro, proboszcz parafii, ustawił w kapliczce figurkę Matki Bożej przeniesioną z kościoła św. Marii Magdaleny. Wtedy fundator kaplicy Franciszek Klempiński odzyskał wzrok. Podobnie Klemens Figiel, cieśla z Klementowic dotknięty paraliżem, ze szczerą modlitwą doczołgał się do ołtarza z cudowną figurką, a odzyskawszy zdrowie, poszedł do Kębła na miejsce objawienia. Tak pochylała się Pani Kębelska nad biednymi, chorymi, nieszczęśliwymi, którzy uciekali się do Niej. Tak chroniła swój lud przed wojną, niewolą i zarazami dziesiątkującymi całe rodziny. Kiedy

w 1892 roku zaczynała się szerzyć zaraza, ks. proboszcz Józef Pruszkowski głosił z ambony: „Widzę, że nad naszą parafią łaską Maryi jesteśmy osłonięci, jakoby płaszczem Maryi Kębelskiej”.

1. Wykonujemy zadania ze stron 162-163 w podręczniku.



